



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 14.04.2021

Adam Bodnar

**Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie**

VII.510.63.2020.PKR/PF

sygn. akt P 7/20

Wniosek uczestnika postępowania o wyłączenie

Na podstawie art. 41 ust. 1 w związku z art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy o sygn. akt P 7/20 **sędzi TK Pani Krystyny Pawłowicz oraz sędziego TK Pana Stanisława Piotrowicza.**

Uzasadnienie

1.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, sędzia Trybunału jest wyłączony z udziału w rozpoznaniu sprawy, jeżeli: 1) wydał akt normatywny będący przedmiotem

wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 2) wydał orzeczenie, decyzję administracyjną lub inne rozstrzygnięcie, w sprawie pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 3) jest uczestnikiem postępowania lub pozostaje z uczestnikiem postępowania w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy może oddziaływać na jego prawa i obowiązki; 4) był przedstawicielem, pełnomocnikiem lub doradcą uczestnika postępowania; 5) jest stroną w postępowaniu w sprawie, w której zostało przedstawione pytanie prawne lub stroną w tym postępowaniu jest jego małżonek, krewny lub powinowaty w linii prostej, krewny boczny do czwartego stopnia lub powinowaty boczny do drugiego stopnia.

Z kolei zgodnie z ust. 2 tego przepisu, sędzia podlega wyłączeniu z udziału w rozpoznawaniu sprawy, jeżeli: 1) uczestniczył w wydaniu aktu normatywnego, orzeczenia, decyzji administracyjnej lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, i może wywołać to wątpliwości co do jego bezstronności; 2) istnieją inne, niewymienione w pkt 1 lub ust. 1, okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. W przypadkach, o których mowa w ust. 2 sędziego Trybunału wyłącza się od udziału na żądanie uczestnika postępowania, jeżeli zostanie uprawdopodobnione istnienie okoliczności mogących wywołać wątpliwość co do jego bezstronności (art. 39 ust. 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Artykuł 39 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym określa sytuacje, w których wyłączeniu od udziału w rozstrzyganiu w sprawach podlegają sędziowie Trybunału. **Celem wyłączenia sędziego jest konieczność zapewnienia bezstronności i obiektywizmu w rozpatrywaniu sprawy przez Trybunał.**

Problematyka bezstronności sędziego w postępowaniu sądowym wielokrotnie była przedmiotem wypowiedzi judykatury. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazywał, iż dla oceny odnoszącej się do tej kwestii nie jest istotne, jak strona subiektywnie odbiera nastawienie sędziego. Decydować muszą bowiem fakty, a więc wszelkie okoliczności obiektywne, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu uczestników postępowania przez sędziego i wywoływać zarówno u strony,

jak i u postronnego obserwatora wątpliwości co do obiektywizmu sędziowskiego. Dalej, jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to właśnie usunięciu takich wątpliwości oraz stworzeniu „gwarancji bezstronnego wymiaru sprawiedliwości mają (...) służyć przepisy o wyłączeniu sędziego”.¹

Sąd Najwyższy wskazał także, że wyłączenie sędziego może uzasadniać także taki układ stosunków osobistych, który rodziłby dla sędziego **trudność w zachowaniu przez niego bezstronnej postawy w rozstrzygnięciu sporu ze względu na emocjonalne nastawienie** do danej osoby *lub „powiązania wpływające na interesy lub pozycję życiową sędziego”*.²

Stwierdzić należy więc, że takie same, a nawet surowsze, zasady i kryteria dotyczące wyłączenia sędziego winny znajdować zastosowanie w przypadku Trybunału Konstytucyjnego, albowiem jego pozycja ustrojowa – w tym jednoinstancyjne orzekanie o zgodności aktów normatywnych z Konstytucją RP oraz ostateczność orzeczeń Trybunału – sprawia, że kryteria bezstronności sędziów Trybunału powinny mieć charakter kwalifikowany i spełnione powinny być w sposób nie budzący żadnych wątpliwości.

Przywołać należy także orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który podkreślał w swych orzeczeniach znaczenie bezstronności i niezawisłości sądu w odbiorze społecznym. Instytucja wyłączenia sędziego służyć ma umocnieniu bezstronności i niezawisłości sądów w ocenie społecznej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2004 r. (sygn. SK 19/02) Trybunał podkreślił: *„nakaz zachowywania zewnętrznych znamion niezawisłości dowodzi, że ważne jest nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także, by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom i było jako takie postrzegane. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości”*.

Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego i potrzebę szerokiej interpretacji przesłanek stanowiących podstawę wyłączenia sędziego akcentował

¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1969 r., sygn. akt I CZ 124/69; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 1984 r., sygn. akt II CZ 117/84.

² Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 1977 r., sygn. akt I PO 15/77.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 grudnia 2005 r. (sygn. SK 53/04). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał stwierdził, że „o *potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność in casu zarzutu braku obiektywizmu z punktu widzenia konkretnego sędziego, ale ocena, czy dla postronnego obserwatora, a także – jak się wskazuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego – z punktu widzenia strony, zachodzą wystarczające okoliczności, które mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego*”.³

Podobnie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreśla się, że bezstronność sądu oznacza, że **sąd jest wolny od osobistych uprzedzeń** i istnieją wystarczające gwarancje pozwalające wykluczyć jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu.⁴

W piśmiennictwie podniesiono dodatkowo, że bezstronność i niezależność sędziowska może zostać zagrożona, **gdy sędzia zajmie czynną postawę w bieżących sporach politycznych, wyraźnie formułując własne poglądy i opowiadając się (np. w środkach masowego przekazu) za konkretnym rozwiązaniem proponowanym przez jedną z sił (partii) politycznych lub przeciw**. Dotyczy to również działalności sprzed objęcia stanowiska sędziego, a więc w sytuacji występującej zwłaszcza w wypadku sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Mogli oni bowiem, posiadając np. mandat poselski, wypowiadać się w określony sposób o diskutowanych projektach aktów ustawodawczych. Wypowiedzi te nie muszą dotyczyć konkretnych rozwiązań przyjętych w ustawie, ale jej podstawowych założeń i wartości. We wszystkich tych wypadkach sędzia zdradza swoje przekonania. Sędzia manifestując swoje poglądy polityczne, wysyła tym samym wyraźny sygnał do ewentualnych przyszłych stron postępowania, informując je o ewentualności determinowania przez te poglądy treści przyszłego wyroku.⁵

Oczywiście, jak wskazuje się w literaturze, nie w każdym wypadku fakt wypowiedziania się przez sędziego TK na tematy związane z rozstrzyganą sprawą będzie przesądzał o braku bezstronności. Fakt upowszechnienia w przeszłości przekonań

³ Postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 1981 r., sygn. akt IV PZ 63/81.

⁴ Zob. wyrok ETPC z dnia 8 lutego 2007 r., *Svaric i Kavnik przeciwko Słowenii*, nr 75617/01.

⁵ Zob. B. Banaszak, *Sędziowie: trudna sztuka bezstronności*, „Rzeczpospolita” z dnia 12 czerwca 2007 r.

kwestii związanej z przedmiotem orzekania nie może być *per se* uważany za okoliczność podważającą zdolność sędziego do dokonania bezstronnej oceny.⁶ Stanowi to także naturalną konsekwencję wymogu, zgodnie z którym Sejm RP dokonuje wyboru sędziów z grona osób wyróżniających się wiedzą prawniczą (art. 194 ust. 1 Konstytucji RP), a zatem spośród osób, które posiadają zwykle znane publicznie poglądy na tematy ustrojowe i aksjologiczne. Wyłączanie sędziów TK w każdym z tego rodzaju przypadków prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której do Trybunału Konstytucyjnego mogliby być powoływani jedynie „prawnicy bez właściwości”.⁷ Nie wystarczy także sam fakt „kojarzenia” danej osoby z określonym ugrupowaniem politycznym.

Wskazane wyżej rozważania nie mają jednak zastosowania do niniejszej sprawy. Jak wskazał M. Granat, w swojej polemice z przywołanym wyżej artykułem W. Brzozowskiego, pojęcie bezstronności rozumieć należy przede wszystkim jako powiązane z cechą obiektywności. Sędzia obiektywny to taki, który „poddaje się rygorom racjonalności myślenia”, a więc taki, który dopuszcza wszystkie warianty rozstrzygnięcia sprawy, swoje własne poglądy na tych samych prawach co poglądy innych, słucha uczestników postępowania, stosując wobec nich jednakowe zasady, i może dać się przekonać w wyniku przedstawionej mu argumentacji.⁸

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich o tak rozumianej obiektywności nie można przesądzić w niniejszym przypadku, na co wskazują liczne i skrajnie jednostronne wypowiedzi sędziów TK, o których mowa w niniejszym piśmie procesowym, dotyczące reformy polskiego wymiaru sprawiedliwości, także o charakterze wyraźnie odrzucającym poglądy innych uczestników debaty publicznej, z uwagi jedynie na ich przynależność do określonej opcji politycznej.

2.

Z uwagi na okoliczności dotyczące Jej wcześniejszego udziału w życiu politycznym, pracach nad zmianami w wymiarze sprawiedliwości, udziału w głosowaniach sejmowych oraz w ramach Krajowej Rady Sądownictwa – wyłączeniu

⁶ Zob. W. Brzozowski, *Wyłączenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego od udziału w postępowaniu*, „Państwo i Prawo”, 1/2013, s. 45.

⁷ Zob. postanowienie TK z 25 listopada 2008 r., sygn. K 5/08.

⁸ Zob. M. Granat, *Sędzia konstytucyjny – bezstronny czy obiektywny?* „Państwo i Prawo” 2013 nr 5, s. 108-110.

od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy podlega sędzia **TK Pani Krystyna Pawłowicz**.

W Sejmie VII i VIII kadencji zasiadała w sejmowej komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, jako posłanka był zaangażowana w prace nad ustawami dotyczącymi zmian w wymiarze sprawiedliwości, była członkiem Krajowej Rady Sądownictwa (m.in. od 25 listopada 2015 r. do 11 listopada 2019 r.), wielokrotnie wypowiadała się publicznie na tematy związane z przeprowadzanymi w ostatnich latach zmianami w systemie sądownictwa w Polsce, a także zdecydowanie prezentował swoje poglądy dotyczące Unii Europejskiej.

W trakcie prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w Sejmie RP w maju 2017 r. Krystyna Pawłowicz powiedziała m.in.: *„Sądy stanęły niestety po stronie opozycji i tworzą wspólnie jedną wielką opozycyjną partię w Polsce, antydemokratyczną, bo nie przyjmujecie wyniku wyborów (...). Środowisko sędziowskie wymaga odzyskania dla demokracji. Państwo powinniście jak w Korei przejść reedukację w obozach uczących demokracji”*.⁹

W sierpniu 2018 r. Krystyna Pawłowicz mówiła w kontekście wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie zmian w Sądzie Najwyższym m.in. o *„sędziach polskich błagających Niemców o «opiekę i odpowiedzialność za Polskę», zebrzących o «natychmiastowe ingerencje», by 'wygrać' na czasie i uprzedzić polski Sejm w wyścigu o Polskę, (...) w wyścigu o zablokowanie naszych reform, oczyszczających naszą Ojczyznę m.in. z patologii władzy sądowniczej...”*.¹⁰ Krytykowała przy tym sędziów Sądu Najwyższego, których nazwała „sędziowską elitą”, która *„razem z bojówkami partii opozycyjnych rozkłada na naszych oczach system prawny państwa”*. W przytoczonych wypowiedziach, będących jedynie przykładami bardzo aktywnego udziału sędzi TK Krystyny Pawłowicz w debacie publicznej nad zmianami w wymiarze sprawiedliwości, widać wyraźnie krytyczne zdanie sędzi o władzy sądowniczej

⁹ Rzeczpospolita, Krystyna Pawłowicz: Powinniście jak w Korei przejść reedukację, 23 maja 2017 r., <https://www.rp.pl/Prawo-i-Sprawiedliwosc/170529588-Krystyna-Pawlowicz-Powinniscie-jak-w-Korei-przejsc-reedukacje.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

¹⁰ Usunięty post na Facebooku, na podstawie: Wirtualna Polska, Krystyna Pawłowicz ostro o sędziach. "Patologia pychy" i "nieformalna partia polityczna", 8 sierpnia 2018 r., <https://wiadomosci.wp.pl/krystyna-pawlowicz-ostro-o-sedziach-patologia-pychy-i-nieformalna-partia-polityczna-6282136777631873a>; dostęp: 26.03.2021 r.

w Polsce i jej przedstawicielach oraz bezpośredniego zaangażowanie w spór polityczny poprzez używanie sformułowań takich jak „nasza reforma”.

Wypowiedzi te wskazują nie tylko na **zdecydowany brak gwarancji bezstronności sędzi TK Krystyny Pawłowicz w niniejszej sprawie**, ale wskazują na to, że postawa ta, skierowana przeciwko sędziom, jest **prezentowana bardzo konsekwentnie i z dużym zaangażowaniem**. Krótki okres wycofania się z debaty publicznej z uwagi na obejmowanie urzędu sędziego TK nie jest w stanie oddalić uzasadnionych podejrzeń, że sędzia TK Krystyna Pawłowicz będzie sędzią jednoznacznie stronnictwem przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy. Zwrócić należy uwagę, że również obecnie sędzia TK Krystyna Pawłowicz w sposób bardzo aktywny bierze udział w dyskusjach i polemikach publicznych, korzystając ze swojego konta na Twitter, balansując w swoich wypowiedziach na granicy naruszenia dóbr osobistych innych osób i ochrony ich danych osobowych (vide: tweety na temat transpłciowego dziecka)¹¹.

Warto także zwrócić uwagę, że sędzia TK Krystyna Pawłowicz wypowiadała się często bardzo krytycznie wobec instytucji prawa międzynarodowego, które mają istotne znaczenie w niniejszej sprawie z uwagi na zobowiązania prawne wiążące Polskę.

W związku z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie zmiany ustawy o SN w swoim poście na Twitterze nazwała działalność Trybunału „SZANTAŻEM ze strony UE z inspiracji antypolskiej opozycji wewnętrznej kłamliwie straszącej Polexitem”.¹² Wcześniej, w dniu 19 października 2018 r., nazwała orzeczenie TSUE „ZAMACHEM na Polskę”, które było „nielegalne” i zapewniła, że „Polski Suweren odpowie UE i TSUE co myśli o bezprawnych działaniach a w istocie zamachu TSUE i polskich zbuntowanych sędziów na Polskę”.

Sędzia TK Krystyna Pawłowicz wypowiadała się także bezpośrednio o nowo powołanej Izbie Dyscyplinarnej SN, która jest powiązana z niniejszą sprawą. We wpisie na Facebooku odnoszącym się do reformy ustawy o SN z lipca 2017 r. sędzia napisała, że cieszy się z faktu, że Sądzie Najwyższym powstanie „nowa Izba Dyscyplinarna dla

¹¹ Zob. np. <https://tvn24.pl/polska/krystyna-pawlowicz-ujawnila-dane-transpłciowego-dziecka-5063365>

¹² Wirtualna Polska, *Krystyna Pawłowicz tłumaczy się bezprawnym szantażem. Internauci oburzeni*, 22 listopada 2018 r., <https://wiadomosci.wp.pl/krystyna-pawlowicz-tlumaczy-sie-bezprawnym-szantażem-internauci-oburzeni-6319623070508673a>; dostęp: 26 marca 2021 r.

osób różnych profesji prawniczych”, która będzie „**POWAŻNIE** oceniała i sądziła sprawy łamania prawa przez te - do tej pory faktycznie bezkarne – środowiska”.¹³

W wywiadzie udzielonym w roku 2013 dla Rzeczypospolitej¹⁴ sędzia TK Krystyna Pawłowicz wypowiedziała się o Unii Europejskiej w następujący sposób: „(...) **ja osobiście w ogóle nie akceptuję naszego członkostwa w UE (...). Traktat akcesyjny narusza naszą konstytucję, a wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie był polityczny. (...) Jestem z gruntu przeciwna Unii. Czekam i modłę się, żeby to się po prostu samo rozwalilo.**”

Trzeba zauważyć, że w powyższej wypowiedzi sędzia TK zasadniczo antycypowała kierunek orzeczenia w niniejszej sprawie o sygn. akt P 7/20, w której oceniana jest konstytucyjność unijnych traktatów. Trudno o bardziej jednoznaczną wypowiedź i bardziej jaskrawy przykład braku obiektywizmu sędziego w rozpatrywanej sprawie. Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie zauważyć, że jeśli w ocenie Trybunału Konstytucyjnego ta wypowiedź, w sposób nie budzący wątpliwości przesądzająca treść orzeczenia w sprawie o sygn. akt P 7/20, nie zostanie uznana za podstawę wyłączenia sędziego, wówczas należy uznać, że instytucja wyłączenia sędziego TK jest instytucją fasadową, zaś Trybunał Konstytucyjny chroni sędziów Trybunału wyłącznie z powodów korporacyjnych, tj. z powodu posiadania przez nich statusu sędziego TK, zaś przesłanki ustawowe wyłączenia sędziego nie mają żadnego znaczenia i sędzia TK może prowadzić dowolną działalność polityczną będącym pewnym swego bezpieczeństwa prawnego.

Stosunek sędzi TK Krystyny Pawłowicz do Unii Europejskiej jednoznacznie obrazuje również Jej wypowiedź, w której nazwała unijną flagę „szmatą”. Po latach sędzia TK Krystyna Pawłowicz nie wycofała się ze swojej wypowiedzi, stwierdzając: „*Unia Europejska jest dla mnie szmatą. - Naprawdę jest szmatą, to dla mnie szmata, bo*

¹³ Wirtualna Polska, Krystyna Pawłowicz wysyła sędziów SN "na emeryturę". A sama wciąż pracuje, 13 lipca 2017 r., <https://wiadomosci.wp.pl/krystyna-pawlowicz-wysyla-sedziow-sn-na-emeryture-a-sama-wciaz-pracuje-6143754735806081a?nil=>; dostęp: 26 marca 2021 r.

¹⁴ Rzeczpospolita, Modłę się, żeby UE się sama rozwalila, 1.06.2013, <https://www.rp.pl/artukul/1015194-Modle-sie--zeby-UE-sie-sama-rozwalila.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

kojarzy mi się z czymś bardzo złym, niedobrym, brudnym".¹⁵ W sposób jasny wynika z tego **wysoce negatywny stosunek sędzi TK Krystyna Pawłowicz do Unii Europejskiej i prawa UE, które w przedmiotowej sprawie ma oceniać.**

Sędzia TK Krystyna Pawłowicz powinna zostać wyłączona od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy z uwagi na fakt, że uczestniczyła aktywnie w pracach legislacyjnych nad projektami ustaw z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym ustawy o SN i ustawy o KRS. W ramach nich zdecydowanie i konsekwentnie opowiadała się po stronie proponowanych przez swój klub parlamentarny rozwiązań.

Co więcej, podczas obrad sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka nad projektem ustawy o SN przyznała, że **choć podzielała pogląd o niekonstytucyjności przepisów, to „z powodu umowy politycznej będzie głosowała tak jak jej klub".¹⁶ Tego typu deklaracja jest nie tylko niepokojąca z uwagi na fakt, że, zgodnie z tymi słowami, **umowa polityczna ma dla sędzi TK Krystyny Pawłowicz wartość większą niż poszanowanie przepisów Konstytucji RP**, co jest istotą sprawowania funkcji sędziego Trybunału Konstytucyjnego, ale także pozwala przypuszczać, że także w tej sytuacji sędzia uzna wymogi konstytucyjne za drugorzędne, opowiadając się po stronie organów, w których władzę sprawują osoby związane z partią „Prawo i Sprawiedliwość”, do której sędzia należała i w której działania z zakresu reformy wymiaru sprawiedliwości czynnie się angażowała.**

Decydujące znaczenie powinien mieć także fakt, że sędzia TK Krystyna Pawłowicz była członkiem KRS od dnia 25 listopada 2015 r. do dnia 11 listopada 2019 r.¹⁷ i jako członek Krajowej Rady Sądownictwa rekomendowała kandydatów na sędziów do Izby Dyscyplinarnej SN. Przypomnieć należy, że status sędziów tej Izby jest relewantnie prawny w niniejszej sprawie, ponieważ w opinii Rzecznika Praw Obywatelskich osoby zasiadające w tej Izbie nie posiadają przymiotów pozwalających im na kierowanie

¹⁵ Wirtualna Polska, Krystyna Pawłowicz o Unii Europejskiej: to dla mnie szmata, bo kojarzy mi się z czymś bardzo złym, niedobrym, brudnym, 31.05.2016 r., <https://wiadomosci.wp.pl/krystyna-pawlowicz-o-unii-europejskiej-to-dla-mnie-szmata-bo-kojarzy-mi-sie-z-czmys-bardzo-zlym-niedobrym-brudnym-6027390676136577a>, dostęp: 26.03.2021 r.

¹⁶ Polska Times, Krystyna Pawłowicz głosowała za niekonstytucyjnym przepisem, bo "taka była polityczna umowa", 1 grudnia 2017 r., <https://polskatimes.pl/krystyna-pawlowicz-glosowala-za-niekonstytucyjnym-przepisem-bo-taka-byla-polityczna-umowa/ar/12727686>; dostęp: 26.03.2021 r.

¹⁷ http://web.archive.org/web/20191206142718/http://www.krs.pl/pl/o_radzie/historia/czlonkowie-krajowej-rady-sadownictwa, dostęp 26.03.2021 r.

pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Wypowiedzi sędzi TK dotyczące zaś Izby Dyscyplinarnej SN w sposób jednoznaczny zaś przesądzają, że te wątpliwości prawne dla Niej nie istnieją i – kierując się wyłącznie przesłankami politycznymi, nie prawnymi – akceptuje ona status prawny tej Izby i jej członków. Co więcej, jak wskazano powyżej, nawet gdyby takie wątpliwości w jakimś stopniu podzielała, zapowiedziała już, że będzie głosować zgodnie ze swoimi poglądami politycznymi, tj. przynależnymi aktualnie rządzących partii politycznych, nie zaś zgodnie ze swoją wiedzą prawniczą.

3.

W swoich wypowiedziach w mediach sędzia TK **Stanisław Piotrowicz** niejednokrotnie udzielał w sposób otwarty wypowiedzi na temat przeprowadzanych w ostatnich pięciu latach zmian związanych z działaniem sądownictwa oraz wyrażał swoje zaangażowanie w prace ustawodawcze nad nimi. Nazywał on środowiska sędziowskie „nadzwyczajną kastą” oraz oskarżał je o „działania antydemokratyczne”, odrzucając przy tym propozycje rzetelnej debaty w przedmiocie przeprowadzanych zmian: *„Teraz kiedy my reformujemy, to oni mówią: no to debatujmy. O nie, czas debaty się skończył. Myśmy debatowali z obywatelami podczas kampanii wyborczej”*.¹⁸

W podobnym tonie sędzia TK Stanisław Piotrowicz wypowiadał się jako członek Krajowej Rady Sądownictwa w sierpniu 2018 r. W odpowiedzi na protest zorganizowany przez Obywateli RP wyjaśniał, że działanie KRS ma na celu doprowadzenie do tego, aby „sędziowie, którzy są zwykłymi złodziejami, nie orzekali dalej”.¹⁹ Na wypowiedź tę zareagowali sędziowie (Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf i sędzia Sądu Najwyższego Krzysztof Rączka), którzy złożyli przeciwko politykowi pozew o ochronę dóbr osobistych. W pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził naruszenie i zasądził przeprosiny oraz nakaz zapłaty 20 tysięcy złotych na cel dobroczynny.

¹⁸ Dziennik.pl, *Piotrowicz o sędziach: Nie kierują się wolą narodu, tylko bronią własnych interesów*, 16 maja 2017 r., <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/549884.piotrowicz-o-sedziach-nie-kieruja-sie-wola-narodu-tylko-bronia-wlasnych-interesow.html>, dostęp: 26.03.2021 r.

¹⁹ Gazeta Prawna, *Piotrowicz ws. nazwania sędziów "zwykłymi złodziejami": Nie mam za co przeproszać*, 31 sierpnia 2018 r., <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1239654.piotrowicz-nie-wycofa-sie-ze-slow-o-sedziach-ktorzy-sa-zwyklymi-zlodziejami.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

Co istotne, sędzia TK Stanisław Piotrowicz wypowiadał się często w charakterze osoby, która jest bezpośrednio zaangażowana we wprowadzane zmiany legislacyjne. Komentując przebieg obrad w Sejmie RP, powiedział m.in.: „*Jest to przykład na to, że opozycji chodzi o to, aby było tak jak było; abyśmy nie zdołali przeprowadzić procesu legislacyjnego*”.²⁰

Kancelaria Sejmu RP na profilu na Twitterze w poście z dnia 22 listopada 2017 r. udostępniła także wypowiedź Stanisława Piotrowicza o następującej treści: „*W tej chwili zmierzamy do tego, ażeby przeprowadzić reformę instytucjonalną tych ważnych dla wymiaru sprawiedliwości instytucji: Krajowej Rady Sądownictwa i Sądu Najwyższego*”. Należy zauważyć, że użycie pierwszej osoby liczby mnogiej w przytoczonych wypowiedziach wskazuje na **silną identyfikację z proponowanymi projektami i wyraźne zaangażowanie polityka i posła partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość” Stanisława Piotrowicza** w prace ustawodawcze.

Sędzia TK Stanisław Piotrowicz dokonywał też czynności w imieniu klubu parlamentarnego „Prawo i Sprawiedliwość” w postępowaniu ustawodawczym w Sejmie RP, składając wnioski zawierające poprawki do treści projektów ustaw m.in. 6 grudnia 2017 r. w ramach prac nad projektem ustawy o Sądzie Najwyższym.²¹

Sędzia TK Stanisław Piotrowicz wchodził również w skład zespołu KRS, który prowadził wysłuchania kandydatów na wolne miejsca do Izby Dyscyplinarnej SN.²² Nadto, sędzia TK Stanisław Piotrowicz jako członek KRS rekomendował prezydentowi osoby do nominacji do Izby Dyscyplinarnej SN.

Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie wskazać, że charakter wypowiedzi i wymiar zaangażowania sędziego TK Stanisława Piotrowicza w proces ustawodawczy związany z reformą sądownictwa, a także jego udział jako członka KRS w procedurze wyboru kandydatów do Izby Dyscyplinarnej SN należy traktować jako **okoliczności mogące**

²⁰ Polska Agencja Prasowa, *Sejm: Komisja po burzliwej debacie poparła projekt noweli ws. SN i KRS*, 20 lipca 2018 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1500084%2Csejm-komisja-po-burzliwej-debacie-poparla-projekt-noweli-ws-sn-i-krs.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

²¹ Wprost, *Sejm przyjął projekt ustawy o Sądzie Najwyższym*, 8 grudnia 2017 r., <https://www.wprost.pl/kraj/10091259/sejm-przyjal-projekt-ustawy-o-sadzie-najwyzszym.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

²² Onet.pl, *KRS zarekomendowała kandydatów na pierwsze wakaty w Sądzie Najwyższym*, 23 sierpnia 2018 r., <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/krs-wybrala-sedziow-do-izby-dyscyplinarnej-sadu-najwyzszego/ehdpxlz>; dostęp: 26.03.2021 r.

wywołać wątpliwości co do jego bezstronności w rozumieniu przyjętym w art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o TK. Sędzia TK Stanisław Piotrowicz brał bowiem czynny udział w pracach nad projektami ustaw z zakresu sądownictwa, a także był zaangażowany w procedurę wyboru sędziów do Izby Dyscyplinarnej SN. Sędzia TK Stanisław Piotrowicz był m.in. przewodniczącym sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w której rozpatrywano poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2480/VIII kadencja), który został uchwalony jako ustawa 10 maja 2018 r. (Dz. U. poz. 1045). Wcześniej, w listopadzie i w grudniu 2017 r., przewodniczył obradom Komisji w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2002/VIII kadencja), a także prezentował stanowisko klubu parlamentarnego „Prawo i Sprawiedliwość” w trakcie pierwszego czytania projektów w Sejmie.²³ Sędzia TK Stanisław Piotrowicz był przewodniczącym wspomnianej Komisji aż do dnia 16 października 2019 r., przy czym to właśnie w ramach tej komisji rozpatrywane są wszelkie projekty ustaw z zakresu organizacji i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Natomiast członkiem KRS sędzia TK Stanisław Piotrowicz jako poseł „Prawa i Sprawiedliwości” był od 25 listopada 2015 r. do 11 listopada 2019 r.,²⁴ zatem nie ma wątpliwości iż sędzia TK Stanisław Piotrowicz był bezpośrednio zaangażowany w wybór sędziów do Izby Dyscyplinarnej SN.

4.

Skład orzekający wyznaczony przez prezes TK do rozpatrzenia pytań wniesionych przez Izbę Dyscyplinarną, uwydatnia wady dzisiejszego Trybunału Konstytucyjnego i nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu. Powołano do niego dwoje prominentnych polityków rządzącej większości, którzy najpierw – jako posłowie na Sejm RP, członkowie partii politycznej „Prawo i Sprawiedliwość”, bezkrytycznie i żarliwie współtworzyli ustawodawstwo wprowadzające niekonstytucyjne zmiany w polskim wymiarze sprawiedliwości, łącznie z utworzeniem Izby Dyscyplinarnej SN; a następnie – jako

²³ Dziennik.pl, *Piotrowicz o sędziach: Nie kierują się wolą narodu, tylko bronią własnych interesów*, 16 maja 2017 r., <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/549884/piotrowicz-o-sedziach-nie-kieruja-sie-wola-narodu-tylko-bronia-wlasnych-interesow.html>; dostęp: 26.03.2021 r.

²⁴ Zob. http://web.archive.org/web/20191206142718/http://www.krs.pl/pl/o_radzie/historia/czlonkowie-krajowej-rady-sadownictwa, dostęp 26.03.2021 r.

członkowie Krajowej Rady Sądownictwa, po jej ponownym obsadzeniu niezgodnie z ustawą zasadniczą – uczestniczyli w procesie nominowania sędziów do Sądu Najwyższego, w tym i osoby wchodzącej w jednoosobowy skład organu pytającego.

Nominacje sędziowskie w 2018 r. z udziałem obu członków składu powołanego do orzekania w niniejszej sprawie, zostały dokonane z oczywistym i rażącym naruszeniem reguł procesu mianowania sędziów. Co więcej ustawodawca, z udziałem wskazanych osób, intencjonalnie wyłączył spod kontroli sądowej akty nominacyjne, które jako członkowie KRS uchwalali.

Obecnie jako sędziowie Trybunału Konstytucyjnego mają dokonać oceny bezpośrednio wiążącej się z ich uprzednią aktywnością polityczną oraz aktami, które uchwalali jako członkowie kolegialnych organów krajowych. Ich własna działalność przyczyniła się do dokonania nielegalnych zmian w wymiarze sprawiedliwości i wywołania głębokiego kryzysu konstytucyjnego.

Wskazane okoliczności dyskwalifikują powołane wyżej osoby od orzekania w niniejszej sprawie. Ich udział rodzi najpoważniejsze obawy o rzetelność prowadzonego postępowania i konstytucyjność jego wyniku.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, osoby takie powołano do składu orzekającego, nie po to by obiektywnie i bezstronnie oceniły przekazane Trybunałowi zagadnienia i argumenty. Wprost przeciwnie, powołano je po to, by zapewnić ochronę działaniom organów krajowych naruszających Konstytucję RP. Udział w tych działaniach osób, które zostały powołane do składu orzekającego, ma dawać gwarancję, że tak się właśnie stanie.

5.

Ze względu na powyższe należy uznać, że sędzia TK Krystyna Pawłowicz podlega wyłączeniu od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy zgodnie z treścią art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Ze względu na powyższy należy uznać, że sędzia TK Stanisław Piotrowicz podlega wyłączeniu od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy zgodnie z treścią art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Z uwagi na powyższe Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi jak na wstępie.

(-) Adam Bodnar

(podpis na oryginale)